



*Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś bowiem w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan.*

Łk 2, 10

rodzy Bracia,

Boże Narodzenie jest świętem, które wytworzyło największą obrzędowość i obrosło bardzo wieloma zwyczajami – zarówno liturgicznymi, jak i ludowymi. Pomimo upływu czasu i postępującej sekularyzacji, nie zmniejsza się przywiązanie do świątecznych tradycji. Zastanawiając się nad fenomenem popularności tych świąt, można dojść do wniosku, że wynika on z ukazania bliskości Boga, który nie manifestuje swojej obecności poprzez niedostępne obrazy czy zjawiska, ale przychodzi w postaci bezbronnego Dziecięcia. Ta obecność Miłości pokornej i bezbronnej, a przez to dostępnej, stanowi źródło wielkiej nadziei i radości, których tak bardzo spragniony jest świat – również dziś, a może nawet bardziej dziś niż kiedykolwiek wcześniej.

Św. Paweł od Krzyża w roku 1746 pisał w liście do o. Fulgencjusza Pastorelli: „A jako że najśłodszy Jezus rodzi się w naszym wspominaniu podczas tej wspomnianej najśłodszej Uroczystości, stańmy się także my dziećmi wraz z Nim, kryjąc się coraz bardziej w naszej nicości, pokorni, prości jak dzieci, doskonale posłuszni, szczerzy, o czystym sumieniu, miłując święte ubóstwo, kochając bardzo cierpienie, ale przede wszystkim z prawdziwą dziecięcą prostotą, przez prawdziwą, dokładną obserwację świętych Reguł i Konstytucji [...] W ten sposób będziemy prawdziwymi naśladowcami słodkiego Dzieciątka Jezus, które we wszystkim zdawało się na troskę swej Bożej Matki, Maryi Najczystszej, Najświętszej i Niepokalanej”. W roku Jubileuszu 300-lecia istnienia naszego Zgromadzenia, chcemy stać się pokorni w miłości, naśladowując Dziecię Jezus. Poprzez dobroć, uprzejmość, prostotę i braterskie życie we wspólnocie stajemy się świadkami miłości, która zstępuje na ziemię, by nam otworzyć niebo. Niech Dobra Nowina nigdy nie pozwoli nam popaść w marazm, zniechęcenie

czy beznadzieję, ale staje się źródłem pokoju i radości nawet w czasie największych nawałnic życiowych doświadczeń.

Jako pasjoniści od trzech wieków niesiemy ludziom prawdę o miłości, której niestraszna nawet męka i śmierć, niech więc będzie to prawda, która jest nie tylko na naszych ustach, ale i w sercach. Misja, która została nam powierzona w Kościele i w świecie nie straciła swej aktualności, a może nawet dziś bardziej jeszcze jest konieczna w świecie zamkniętym i sparaliżowanym lękiem.

Na radosne święta Narodzenia Pana i Nowy Rok, życzę wam radości i nadziei płynącej z gorącej wiary, że Boża obecność umacnia nas i uzdalnia do podejmowania wielkich dzieł miłości i miłosierdzia w realizacji naszego charyzmatu. Wśród świata, który zmienia się na naszych oczach bądźmy znakiem Miłości, która przenika czas i historię. Niech wszystkich was w swoją macierzyńską opiekę weźmie Niepokalana Matka Boża, której niedawno ponownie zawierzyliśmy naszą Prowincję.

A handwritten signature in black ink, reading 'Łukasz Andrzejewski'. The script is cursive and elegant, with the first letters of the first and last names being capitalized and prominent.

*o. Łukasz Andrzejewski CP – Prowincjał.*